

Początki monastycyzmu w Syrii oraz postać Symeona Słupnika według historiografii kościelnej

Monastycyzm syryjski posiada pewne cechy wyróżniające go na tle pozostałych wspólnot mniszych świata chrześcijańskiego¹. Siła syryjskiego ascetyzmu determinowała późniejsze zachowania mnichów. Stąd bardzo często współczesnego czytelnika niejednokrotnie zadziwiają skrajne formy umartwień syryjskich mnichów. Postacią najbardziej charakterystyczną – budzącą kontrowersje już wśród siebie współczesnych był Symeon Słupnik². Mnich ten, jako pierwszy obrał niezwykle tryb życia, który potem został powielony przez grupę jego naśladowców. Tak powstał ruch, który określamy współcześnie jako stylityzm. Stylicy (gr.) - inaczej słupnicy - w akcie dobrowolnego umartwienia prowadzili życie mnisze przebywając, niejednokrotnie przez wiele lat, na wysokich słupach. Taka forma ascezy wydaje się niezwykle radykalnym postępowaniem, ale radykalizm był nierozłączną cechą monastycyzmu syryjskiego. Ciało traktowane było, jako główna przeszkoda na drodze ku Bogu, należało więc drastycznie ograniczać jego potrzeby. Ten sposób myślenia doprowadził wielu spośród syryjskich mnichów do samookaleczeń lub nawet do samobójstw³. Takie pojmowanie ascezy obce było mnichom z Egiptu, którzy potępiali nie tylko samodestrukcyjne dążenia swoich syryjskich odpowiedników, ale również prezentowanie swojego postępowania ludziom, którzy przychodzili ich podziwiać.

Jakie przyczyny kazały Symeonowi prowadzić życie stylity? Najcenniejszą pracą pozwalającą poznać życie mnichów syryjskich jest *Historia religiosa* Teodoret z Cyru. Jeden z rozdziałów tego dzieła poświęcony jest właśnie Słupnikowi. Dysponujemy również dwoma żywotami tego mnicha – syryjskim napisanym przez anonimowego autora i greckim,

1 O monastycyzmie syryjskim por. P. Canivet, *Théodoret et monachisme syrien avant le concile de Chalcedoine*, Paris 1961. A. Vööbus, *History of Ascetism in the Syrian Orient. A Contribution to the History and Culture in the near East*, Louvain 1958. W.S. McCullough, *A Short History of Syriac Christianity to the Rise of Islam*, Scholar Press 1982.

2 O Symeonie Słupniku por. S.A. Harvey, *The Sense of a Stylite. Perspectives on Simeon the Elder*, „*Vigiliae Christianae*” 42 (1988), 376–394; E. Wipszycka, *Wierni u stóp Symeona Słupnika. O społecznej funkcji ascetyzmu syryjskiego*, „*Roczniki Teologiczno-Kanoniczne*” 26 z. 4 (1979), 91–117.

3 E. Wipszycka, *Charakterystyka i formy ascetyzmu syryjskiego*, [w:] Teodoret z Cyru, *Dzieje miłości Bożej. Historia mnichów syryjskich*, Kraków 1994, tłum. K. Augustyniak, s. 20.

spisanym przez mnicha Antoniusza – ucznia Symeona. Podstawowym źródłem będą dla mnie *Historie Kościelne* spisane przez Sozomena, Teodoreta z Cyru i Ewagriusza Scholastyka.

Ci trzej historycy poświęcili dużo uwagi syryjskiemu monastycyzmowi. Spójną wersję początków monastycyzmu w Syrii przedstawia Sozomen. Jego zdaniem monastyczne życie jako pierwszy zaczął prowadzić Aones z Fadana⁴. Warto przytoczyć tu wypowiedź historyka: *O tym Aonesie powiadają, że pierwszy zaczął ściśle w czyn wprowadzać wśród Syryjczyków zasady chrześcijańskiej mądrości, żyjąc z dala od ogółu ludzkiego, tak jak wśród Egipcjan robił to Antoni*⁵. Ze zdania tego nie wynika, że Syryjczycy nauczyli się zasad monastycyzmu od Egipcjan. Porównanie Aonesa do Antoniego⁶ dotyczy podobieństwa w ich sposobie życia. Nie ma jednak bezpośredniej informacji, że Aones brał przykład z Antoniego. Niemniej jednak porównanie do Antoniego będzie miało duże znaczenie w kwestii początków życia monastycznego w tej części chrześcijańskiego świata. Gdyby z tekstu Sozomena wynikało, że Antoni był pierwszym mnichem w Egipcie, to opierając się na wspomnianym wyżej porównaniu, moglibyśmy stwierdzić, że historyk uważał Aonesa za pierwszego mnicha w Syrii. Sozomen ani razu nie określa jednak Antoniego w ten sposób. Na początku rozdziału poświęconego temu pustelnikowi zaznacza wyraźnie, że nie ma pewności, kto zapoczątkował tę filozofię (czyli monastycyzm), ale wiadomo, że Antoni doprowadził ten sposób spędzania życia do doskonałości⁷. Co takiego miał więc uczynić Aones dla monastycyzmu w Syrii, że porównano go do Antoniego? Odpowiedź kryje się w tekście Sozomena. Historyk twierdzi, że Aones pierwszy rozpoczął życie z dala od ogółu ludzkiego. Wygląda więc na to, że tym, co wyróżniało Aonesa był nie sposób jego życia, ale miejsce gdzie praktykował swoją ascezę. Sozomen ma więc rację, że porównuje Aonesa do Antoniego – również w jego przypadku mamy informacje, że żyli przed nim ludzie uprawiający ascezę, ale robili to w pobliżu swoich miejsc zamieszkania, natomiast on, jako pierwszy udał się na pustynię. Sozomen, sugeruje

4 Sozomen, *Historia Kościoła* VI 33, Warszawa 1980, tłum. S. Kazikowski, (dalej skrót HE).

5 Sozomen HE VI 33.

6 O świętym Antonim zob. przykładowo D. J. Chitty, *The Letters of St. Antony the Great*. Fairacres, Oxford 1974; Ch. Kannengiesser, *Antony, Athanasius, Evagrius: The Egyptian Fate of Origenism*, "Coptic Church Review" 16, nr 1 (1995) 3–8; V. Desprez, *Saint Anthony and the Beginnings of Anchoritism*, "American Benedictine Review" 43 (1992) 61–81; G. E. Gould, *The Life of Anthony and the Origins of Christian Monasticism in Fourth-Century Egypt*, "Medieval History" 1 (1991) 3–11; T. D. Barnes, *Angel of Light or Mystic Initiate: The Problem of the Life of Antony*, "Journal of Theological Studies" 37 (1986) 353–368; D. Brakke, *The Greek and Syriac Versions of the Life of Antony*, "Le Muséon" 107 (1994) 29–53; A. Louth, *St. Athanasius and the Greek Life of Antony*, "Journal of Theological Studies" 39 (1988) 504–509.

W. Myszor, *Listy św. Antoniego Pustelnika a niektóre teksty z Nag Hammadi*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 25/26 (1992/93) 29–44.

7 Sozomen HE I 13.

taką samą sytuację w przypadku Aonesa. Problemem jest jednak brak odniesień do tego mnicha w najważniejszym źródle dotyczącym monastycyzmu syryjskiego – Teodoret nie wspomina w nim w *Historia religiosa*. Oczywiście można tu powołać się na to, że Teodoret nie opisał wszystkich mnichów żyjących w Syrii, ale dokonał wyboru postaci. Trudno jednak przypuszczać, że opuściłby Aonesa, gdyby wiedział, że to on, jako pierwszy zamieszkał na pustyni. Sozomen niestety nie podaje skąd pochodzi jego informacja o Aonesie. Pozostali historycy, choć wiele mówili o syryjskich mnichach, to nie wspominali o tym, skąd wzięli oni pomysł na taki sposób życia.

Skąd więc mógł wywodzić się syryjski ascetyzm? Co sprawiło, że na tle pozostałych wspólnot monastycznych mnisi syryjscy wyróżniali się aż tak surową ascezą? Na pytania te, z braku źródeł nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Genezy syryjskiego ascetyzmu szukać możemy zarówno w Egipcie jak i w Mezopotamii⁸. Nie można także odrzucić sugestii, że pomysł podjęcia takiego rodzaju życia miał tylko i wyłącznie syryjskie korzenie. Byłby on kontynuacją wcześniejszego ascetycznego życia, które prowadzili niektórzy mieszkańcy Syrii – byłoby to również częściowym wyjaśnieniem oryginalności późniejszego monastycyzmu syryjskiego. Wśród elementów, które mogły mieć wpływ na formowanie się specyficznego, rygorystycznego życia monastycznego w Syrii wymienić należy gnostycyzm⁹, messalianizm¹⁰, ruch synów i córek przymierza a być może również wcześniejsze pogańskie kultury, które istniały na tych ziemiach (choć akurat ich wpływ na chrześcijaństwo jest dość dyskusyjny). Synowie i córki przymierza, czyli tzw. *ihidaya*¹¹ byli wspólnotami osób żyjących z zachowaniem celibatu. Istnieli oni jeszcze przed powstaniem monastycyzmu, a w odróżnieniu od mnichów nie wycofywali się ze społeczeństwa. *Ihidaya* teoretycznie może być uważane za słowo równoważne do mnicha, zawiera ono jednak o wiele więcej treści. Oznacza

8 E. Wipszycka, *Charakterystyka ...*, s. 17.

9 Był to nurt filozoficzno – religijny zakładający, że przed powstaniem świata wszystkie byty stanowiły całość, ale na skutek grzechu doszło do rozbicia tej jedności i upadku części bytów. Wszystkie one chcą jednak powrócić do pierwotnej jedności z Bogiem. O gnostycyzmie por. E. Wipszycka, *The Nag Hammadi library and the monks: a papyrologist's point of view*, "The Journal of Juristic Papyrology" 30 (2000) 179-191. B. A. Pearson, *Gnosticism, Judaism and Egyptian Christianity*, Minneapolis 1990. W. Myszor, *Gnostycyzm jako faktor rozwoju teologii w II wieku*, "Communio" 1998 nr 4 s. 75-91. A. Jocz, *Pomiędzy filozofią a gnostycyzmem : Orygenes a poszukiwanie drogi do poznania rzeczywistości metafizycznej*, „Przegląd Religioznawczy” 2000 nr 2 s. 3-12 K. Matys, *Koncepcja zła w gnostycyzmie w odniesieniu do człowieka*, „Administracja Publiczna” 2006, nr 1, s. 343-355 M. Woszczyk, *Problem "gnostycyzmu" a wczesnochrześcijańska konstrukcja kategorii herezji*, „Przegląd Religioznawczy” 2011, nr 4, s. 15-25.

10 Messalianie to inaczej ludzie modlitwy. Uważali oni, że aby uwolnić się od władzy złych duchów człowiek potrzebuje przede wszystkim nieustannej modlitwy. O messalianach por. C. Stewart, *Working the Earth of the Heart: the Messalian Controversy in History, Texts and Language to AD 431*, Oxford 1991.

11 W. Harmless, *Chrześcijaństwo pustyni. Wprowadzenie do literatury wczesnego monastycyzmu*, Kraków 2009, s. 494.

ono osobę stanu wolnego, zachowującą celibat. To, że w Syrii istniały tak silne skupiska osób przestrzegających zalecenia celibatu, jeszcze przed powstaniem ruchu monastycznego, wskazywać może, iż dla Syryjczyków najważniejszym elementem życia mniszego nie było odejście na pustynie, ale właśnie zachowanie celibatu, i to z nim łączą się początki monastycyzmu na tych ziemiach¹².

Dość obszerną listę syryjskich mnichów przedstawia Sozomen. Wymienia on ascetów z okolic Nisibis, Carrae, Edessy, Apamei, Emezy i Fadany. W okolicach miasta, które wymieniłam jako pierwsze ascezę uprawiała grupa tzw. pasterzy (*boskoi*). Żywili się oni zebranych ziołami przebywając stale na otwartej przestrzeni¹³. Należeli do nich Bathaios, Euzebiusz, Barges, Abbas, Łazarz (został biskupem), Abdaleos, Zenon i Heliodor. Sozomen podaje nawet dość dokładnie, na czym polegało życie pasterzy: *Nie mają mieszkań i nie jadają chleba, ani żadnych gotowanych potraw i nie piją wina, lecz spędzając czas w górach wielbią nieustannie Boga w modłach i hymnach, zgodnie z ustanowieniem Kościoła. A gdy nadejdzie pora posiłku, każdy z sierpem w ręku obchodzi wzgórze i karmi się zżętymi ziołami*¹⁴.

W okolicach Carrae Sozomen wymienia jedynie dwóch pustelników – żyjącego w zamknięciu Euzebiusza oraz Protogenesa, który został biskupem tego miasta¹⁵.

W okolicach Fadana żyć mieli, według Sozomena, Aones, o którym pisałam już wyżej oraz Gaddanas i Azizos.

W pobliżu Edessy ascezę praktykować mieli Julian i Efrem, a także Barses i Eulogios, którzy zostali biskupami.

Z okręgu Apamei, konkretnie z miejscowości Titti pochodzili dwaj mnisi o imieniu Walentyn oraz Teodor. Sozomen opisuje problemy tych mnichów z zamieszkującymi ich okolicę poganami. Mnisi mieli ze spokojem znosić zadawane przez pogan ciosy i zniewagi. Dotykamy w tym miejscu ważnego problemu – roli mnichów w nawracaniu na chrześcijaństwo syryjskich wsi. Sam Sozomen zaznacza, że kraina ta, z wyjątkiem Antiochii późno przeszła na religię chrześcijańską¹⁶. Istniało wiele ośrodków pogańskich, szczególnie na wsiach. Doniosłą rolę mnichów procesie nawracania Sozomen wyraźnie podkreśla – mieli

12 R. Murray, *Symbols of Church and Kingdom: A Study In Early Syriac Tradition*, Cambridge 1975, s. 13-14.

13 Wipszycka, *Charakterystyka...*, s. 31.

14 Sozomen HE VI 33.

15 Sozomen HE VI 33.

16 Sozomen HE VI 33.

oni przeciągnąć na stronę chrześcijaństwa cały ogół Syryjczyków, a także wielu Persów i Saracenów¹⁷. Duża część z tych nowych chrześcijan miała też podjąć życie monastyczne¹⁸. Mnisi pełnili rolę przywódców społeczności wiejskich¹⁹, zdarzało się, że zostawali głowami Kościoła we wsiach, które nawrócili – przypadek taki znany jest z *Historia Religiosa*²⁰. Duchowni, którzy przyjęli taką godność nazywani byli biskupami wiejskimi²¹. Z dzieła Teodoretę znamy jeszcze kilka innych przykładów podobnej działalności mnichów.

W *Historia religiosa* Teodoret pięciokrotnie podaje przykład mnichów nawracających ludność. Największe osiągnięcia w tej kwestii miał mieć Symeon Słupnik, dzięki któremu chrzest przyjął mieli przedstawiciele Iberów, Armeńczyków, Izmaelitów²², czy Persów²³. Informacje na temat nawracania Izmaelitów znajdują się także w rozdziale przedstawiającym Symeona Starszego²⁴.

Innym dokonaniem Symeona Starszego miało być nawrócenie mieszkańców terenów okolicznych góry Amanus, czyli wzniesienia między Cylicją a Syrią. Inny przykład takiego rodzaju działalności mnichów dotyczy Ammiana, który założył klasztor u stóp góry, na której kiedyś znajdowała się świątynia pogańska. O dokonaniach Ammiana wspomina także Teodoret w swojej *Historii Kościoła*²⁵. Przykładem podobnego zachowania był asceta Maron, który zamieszkał na górze poświęconej niegdyś demonom. Kolejnym przykładem tego typu działalności, opisanym w *Historia religiosa*, jest postępowanie ascety Talelajosa. Podobnie jak część innych mnichów, miał on osiedlić się na wzgórzu niegdyś poświęconym bóstwom

17 Sozomen HE VI 34.

18 Sozomen HE VI 33.

19 P. Brown, *Rise and Functions of the Holy Man In Late Antiquity*, „The Journal of Theological Studies” 61 (1971), 80 – 101.

20 XVII 2 – 4 Abrahames wraz z kilkoma innymi mnichami udał się do pogańskiej wsi by nauczać religii chrześcijańskiej. Mieszkańcy początkowo próbowali pozbyć się mnichów. Abrahames wziął ich jednak w opiekę, kiedy przybyli poborcy podatkowi, a nawet zapłacił za nich zaległy podatek. Jego postępowanie miało wzbudzić szacunek w mieszkańcach wsi, którzy przyjęli chrześcijaństwo i poprosili go by został ich opiekunem. Abrahames pozostał z nimi trzy lata – przyjął święcenia kapłańskie i doprowadził do wybudowania Kościoła.

21 W. Jemielity, *Duchowieństwo wiejskie w Kościele starożytnym*, „Vox Patrum” 1993-1995, nr 24 -29, s. 227-228.

22 Izmaelici, zwani też Saracenami, byli plemieniem pochodzenia arabskiego, prowadzącym życie nomadów i zamieszkującym pustynię syryjską. Ich chrystianizacja była w dużej mierze zasługą syryjskich mnichów. W niektórych syryjskich klasztorach znaleźć można nawet przykłady Izmaelitów - mnichów. Dowód na to znajduje się w rozdziale czwartym *Historia religiosa*, kiedy to Teodoret wspomina Abbasa, mieszkającego w klasztorze w Teleda.

23 Teodoret z Cyru, *Dzieje miłości Bożej. Historia mnichów syryjskich* XXVI 11, Kraków 1994, tłum. K. Augustyniak (dalej skrót HR).

24 Teodoret z Cyru, HR VI 4.

25 Teodoret z Cyru, *Historia Kościoła* 4 25 [w:] P. Schaff, *Nicene and Post – Nicene Church Fathers*, Series II, Vol. 3 (dalej skrót HE).

pogańskim²⁶. Miejsce to obecnie nazywa się Gebele, a w czasach Teodoretą Gabala. Biskup Cyru pisze, że powodem, dla którego okoliczni mieszkańcy nawrócili się na chrześcijaństwo miało być zarówno nauczanie Talelajosa jak i dokonywane przez niego cuda²⁷. Generalnie to właśnie cuda, jako dowód szczególnej Bożej łaski były najczęściej wspominane jako przyczyna nawróceń²⁸.

W konsekwencji nawróceń burzono pogańskie świątynie i posągi, a na ich miejsce stawiano kościoły²⁹. Wspomniałam już o Ammianie, który w miejscu dawnego kultu pogańskiego założył klasztor. O mnichach, jako pomysłodawcach stawiania nowych świątyń Teodoret wspomina w przypadku Telelejosa, który zniszczył krąg poświęcony demonom i wznosił bardzo duże sanktuarium dla zwyciężskich męczenników, szczątkami ich świętych ciał zastępując fałszywych bogów³⁰.

Teodoret i Sozomen wspominają więc o tym samym zjawisku, ale podają innych mnichów, jako przykłady takiej działalności. Oprócz wspomnianej wyżej trójki w procesie nawracania na chrześcijaństwo mieli brać udział również Maros, Bassos, Bassones i Paweł³¹. Imię Bassosa pojawia się także u Teodoretą³².

Wielu mnichów wymienia także Teodoret w swojej *Historii Kościoła*. Część z nich wspomina jedynie z imienia – informacje o nich znajdziemy w *Historia religiosa*³³. Aż dwa osobne rozdziały biskup Cyru poświęca Julianowi – mnichowi, którego opisał również w *Historia Religiosa*. Pierwsza powieść o Julianie dotyczy proroczego widzenia, jakie miał mieć ten mnich – ujrzał śmierć cesarza Juliana Apostaty³⁴. Drugi rozdział dotyczy podróży Juliana do Antiochii, która związana była z działalnością arian³⁵.

Walka z herezjami była równie ważnym zadaniem mnichów co nawracanie. O tego typu przypadkach Teodoret wspomina opisując m.in. Symeona Słupnika, który miał rozpędzać sekty heretyków. Autor nie uściśla w tym wypadku o jakie herezje chodziło. Wiadomo natomiast, że mnich Julian musiał walczyć z herezją arian, ponieważ, według Teodoretą *Wychowankowie kłamstwa rozgłaszali w mieście, że wielki Julian (...) wyznaje*

26 Teodoret z Cyru, HR XXVIII 1.
27 Teodoret z Cyru, HR XXVIII 2-3.
28 E. Wipszycka, *Charakterystyka...*, s. 35.
29 E. Wipszycka, *Charakterystyka...*, s. 35.
30 Teodoret z Cyru, HR XXVIII 5.
31 Sozomen HE VI 34.
32 Teodoret z Cyru, HR XXVI 7 -8.
33 Teodoret z Cyru, HE IV 25.
34 Teodoret z Cyru, HR II 14, HE III 19.
35 Teodoret z Cyru, HR II 16, HE IV 19.

wspólne z nimi dogmaty. Wierni obawiali się najbardziej tego, że pogłoska ta zwiedzie ludzi niewykształconych i prostych³⁶. O przykładach walki mnichów z arianami dowiadujemy się także z rozdziału poświęconego Afraatesowi³⁷. Z arianami walczył także Marcjan. W jego wypadku Teodoret wspominał także o Euchitach, manichejczykach raz o herezji Apolinarego i Sabeliusza³⁸.

Próbie wyjaśnienia tak ważnej roli mnichów w walce z herezjami, podejmuje Teodoret w rozdziale poświęconym Julianowi. Twierdzi, że arianie głosząc swoje poglądy powoływali się na autorytet tego mnicha. Asceta musiał więc opuścić swoją pustelnię i udać się aż do Antiochii by dowieść, że nie stoi po stronie herezji, gdyż wierni obawiali się najbardziej tego, że pogłoska ta zwiedzie ludzi niewykształconych i prostych³⁹. Mnich musiał się więc cieszyć wśród ówczesnego społeczeństwa na tyle wielkim autorytetem, że ludzie byli skłonni iść za jego przykładem, nie zwracając uwagi na dostojników kościelnych, którzy w tym wypadku musieli poprosić o pomoc ascetę. Podobny pogląd przedstawił w *Historii Kościelnej* Sozomen, który stwierdził, iż *szerokie masy wiernych na tych obszarach, podziwiając wspomnianych tu mnichów za ich cnoty udokumentowane uczynkami, żywiły mocne przekonanie, że również i nauka przez nich głoszona jest słuszna; toteż odwracały się ze wstrętem od zwolenników odmiennych poglądów*⁴⁰. Innym mnichem, któremu Teodoret poświęca wiele miejsca w *Historii Kościelnej* jest Afraates⁴¹. Opowieść dotyczy rozmowy z cesarzem oraz ukarania eunucha - Teodoret przekazuje je również w *Historia Religiosa*⁴².

Wiele informacji o mnichach syryjskich przekazuje również Ewagriusz z Pontu. Z jego relacji dowiemy się o żyjącym w Emezie Symeonie⁴³, który udawał szaleńca. Jedną z opowieści o owym Symeonie jest niezwykle podobna do tej, którą znamy z Apoftegmatów o Makarym Wielkim⁴⁴. Ewagriusz opisuje także żyjącego w Celesyrii Tomasza⁴⁵. Wspomina również o żyjących w czasach Symeona Słupnika Jakubie i Baradatusie. Nie wiadomo, którego Jakuba miał na myśli Ewagriusz, gdyż imię to było bardzo popularne, a sam Teodoret

36 Teodoret z Cyru, HR II 16.

37 Teodoret z Cyru, HR VIII 5 – 7.

38 Teodoret z Cyru, HR III 16.

39 Teodoret z Cyru, HR II 16.

40 Sozomen HE VI 27.

41 Teodoret z Cyru, HR VIII, HE IV 23.

42 Teodoret z Cyru, HR VIII 8-9.

43 Ewagriusz, *Historia Kościoła* IV34, Warszawa 1990, tłum. S. Kazikowski. (dalej skrót HE).

44 Apoftegmaty Ojców Pustyni 454, Kraków 2004, tłum. M. Borkowska.

45 Ewagriusz HE IV 35.

w *Historia religiosa* wymienia kilku ascetów tego imienia⁴⁶. Baradatus (Baradat) również opisany jest w tym dziele⁴⁷. Ciekawą postacią wspomnianą przez Ewagriusza jest Barsumas – opinia o tym mnichu nie jest pozytywna – biskupi oskarżali go o działalność przeciwko nim, a także o spustoszenie Syrii⁴⁸.

Spośród wszystkich syryjskich mnichów, najwięcej miejsca Ewagriusz poświęca jednak na opisanie Symeona Słupnika i jego następców⁴⁹. Mnich ten i zapoczątkowany przez niego sposób uprawiania ascezy jest jednym z najbardziej charakterystycznych elementów syryjskiego monastycyzmu. Opisując Symeona Ewagriusz odwołuje się wprost do dzieła Teodoretta. Niemniej jednak dodaje pewne informacje, których u biskupa Cyru nie znajdziemy.

Symeon Słupnik Starszy żył w latach ok. 388-460⁵⁰. Według Teodoretta urodził się w rodzinie pasterskiej rodzinie w miejscowości Sisa, która miała leżeć na pograniczu Syrii i Cylicji⁵¹. Przez pierwszy etap mniszego życia (trwał on dwa lat) Symeon mieszkał w pustelni ascetów. Było to w latach 400 – 402⁵². Z pustelni udał się do klasztoru Teleda, gdzie spędził dziesięć lat (402/403 – 412/413)⁵³. Jego surowa asceza (oplatanie ciała szorstkim sznurem, który spowodował powstanie ran) wzbudziła jednak niechęć współbraci i przełożonych – Symeon musiał więc opuścić tę wspólnotę⁵⁴. Przez pięć dni mieszkał w opuszczonej cysternie na wodę⁵⁵, po czym udał się do wsi Telanissos, gdzie przez trzy lata (413 – 416) mieszkał zamknięty w małym domku. W tym czasie miał, według Teodoretta przeżyć swój pierwszy czterdziestodniowy post⁵⁶. Po owych trzech latach udał się na szczyt⁵⁷, na którym z czasem postawił swoją kolumnę. Zanim jednak do tego doszło kazał on otoczyć się ogrodzeniem i przywiązać do pobliskiej skały żelaznym łańcuchem⁵⁸. Z czasem jednak ilość napływających pielgrzymów zaczęła stanowić dla niego rzecz uciążliwą, dlatego właśnie postanowił

46 Teodoret HR I i XXV.

47 Teodoret HR XXVII.

48 Ewagriusz HE II 18.

49 Ewagriusz I, 13 – 14; II 10; VI 23.

50 H. Wace, W. C. Piercy, *Dictionary of Christian Biography & Literature to End of 6th Century A.D. with an Account of Principal Sects & Heresies*, "Christian Classics Ethereal Library" 1999, s. 1500.

51 Teodoret z Cyru, HR XXVI 2.

52 Teodoret z Cyru, HR Przypis 7 s. 264.

53 Teodoret z Cyru, HR XXVI 5 I przypis 11.

54 Teodoret z Cyru, HR XXV 5.

55 Teodoret z Cyru, HR XXVI 6.

56 Teodoret z Cyru, HR XXVI 7.

57 Leży on na północ od Telanissos I nazywa się obecnie Kalat Seman.

58 Teodoret z Cyru, HR XXVI 10.

zamieszkać na słupie⁵⁹. Było to w roku 423⁶⁰. Na kolumnie spędził Symeon resztą swojego życia, czyli trzydzieści siedem lat.

Jest rzeczą wartą rozważenia, dlaczego informacji Symeonie nie znajdziemy w żadnej innej *Historii Kościoła* poza dziełem Ewagriusza. Nawet Teodoret z Cyru pomija tę postać, choć w *Historia Religiosa* poświęcił jej tak dużo miejsca. Istniała przynajmniej jedna przyczyna takiego stanu rzeczy – niezwykła forma ascezy Symeona, budząca zadziwienie, a nawet niechęć w niektórych współczesnych mu mnichach. Sposób życia Symeona był niezwykle radykalny nawet dla mnichów praktykujących surową ascezę. Większość historyków Kościoła natomiast opisując ascetyczne umartwienia chwaliła umiar i rozsądek. Sozomen przykładowo opisując założenia życia monastycznego wspomina o wewnętrznej dyscyplinie, która pozwala na przestrzeganie umiaru we wszystkim⁶¹. Teodoret wręcz wzywa krytyków by *powściągnęli swój język i nie pozwolili mu mówić byle czego, lecz by zastanowili się nad tym, że często to Pan powodował tego typu działania ku pożytkowi zbyt opieszających ludzi*⁶². W tym miejscu biskup Cyru przywołał wiele przykładów z Pisma Świętego, dotyczących niezwykłego postępowania proroków, które spowodowane była wolą Boga. Zdaniem Teodoreta również Bóg był przyczyną powstania tego nowego i nadzwyczajnego widowiska. Niemniej jednak w swojej *Historii Kościelnej* Teodoret nie znalazł już miejsca dla Symeona, mimo że opisuje wielu innych syryjskich mnichów. Być może postępowanie Symeona budziło w owym czasie zbyt wiele kontrowersji by umieszczać go w *Historii Kościoła*. *Historia religiosa* była za to dziełem innego rodzaju – nastawionym na pochwałę ascetycznych umartwień mnichów.

Dlaczego w takim razie Ewagriusz zdecydował się poświęcić tyle miejsca Symeonowi w swojej *Historii Kościelnej*, skoro inni autorzy zdecydowali się go pominąć? Dzieło Ewagriusza pisane było już w innych czasach – wydaje się, że sposób postrzegania Symeona uległ zmianie i budził on już więcej szacunku i podziwu niż zdziwienia lub niechęci. Ewagriusz wyraźnie zaznaczył, że pamięć słupnika jest święta, *a imię wszystkie usta rozstawiają*⁶³. Określa go nawet *aniołem na ziemi*⁶⁴. Jednak, pomimo tak wyraźnego podziwu, również Ewagriusz przekazuje nam wyraźny ślad kontrowersji towarzyszących

59 Teodoret z Cyru, HR XXVI 12.

60 H. Wace, W. C. Piercy dz. cyt, s. 1500.

61 Sozomen HE I 12.

62 Teodoret z Cyru HR XXVI 12.

63 Ewagriusz, HE I 13.

64 Ewagriusz, HE I 13.

osobie Symeona. Znajdziemy w jego *Historii Kościelnej* opowieść, której Teodoret nie przekazał, zresztą sam Ewagriusz zaznacza, że brak owego wydarzenia w biografiami słupnika.

Do Symeona miał zostać wysłany posłaniec Ojców ze świętej pustyni (być może chodzi tu o mnichów egipskich). Posłaniec miał się dowiedzieć, na czym polega postępowanie Symeona i dlaczego zszedł on z drogi, która do tej pory szli wszyscy inni mnisi, a *jakimś innym, dziwnym i zupełnie ludzkości dotąd nieznanym podąża szlakiem*⁶⁵. Słowa te traktowane być mogą właśnie jako wyraz niechęci pozostałych mnichów wobec postępowania Symeona. Za wyraz tej niechęci może być również postrzegane polecenie, jakie wydano posłańcowi – miał on nakazać Symeonowi zejście ze słupa, a w razie oporu ściągnąć go siłą. Jedynie w razie wykazania chęci posłuchania owego polecenia Symeonowi wolno by było kontynuować swój sposób ascezy, ponieważ gotowość do posłuszeństwa oznaczałaby, że jego postępowanie ma boskie poparcie. Symeon wyraził chęć usłuchania owego polecenia, a w związku z tym mógł dalej kontynuować swoją ascezę⁶⁶. Z opowiadania tego wyraźnie wynika, że nawet ludzie w epoce Ewagriusza mieli świadomość niesamowitości tego sposobu życia.

Ewagriusz nie stara się przedstawić dokładnie wszystkich wydarzeń z życia Symeona – odsyła w tej sprawie czytelnika do dzieła Teodoreta z Cyru. Podaje jednak dość dokładną chronologię życia Symeona. Miał on prowadzić życie mnicha przez pięćdziesiąt sześć lat, z czego dziewięć spędził w pierwszym klasztorze⁶⁷. Potem miał przenieść się do miejsca nazywanego *mandra*, gdzie przez dziewięć lat mieszkał w ciasnym pomieszczeniu, a potem przeniósł się na słup. Z początku miał on mniejsze rozmiary, a potem miał uzyskać wysokość czterdziestu łokci⁶⁸, czyli około osiemnastu metrów. Jak widać, w kwestii datacji poszczególnych etapów życia Symeona Ewagriusz odbiega od tego, co podał Teodoret. Wydaje się, że to biskup Cyru jest w tej kwestii postacią lepiej poinformowaną – znał Symeona osobiście.

Ewagriusz jednak podaje informacje, których u Teodoreta nie znajdziemy – dotyczą one np. losów ciała owego ascety. W *Historia religiosa* znajdziemy, co prawda opis śmierci słupnika, ale tekst ten to interpolacja - Teodoret zmarł przed Symeonem.

65 Ewagriusz, HE I 13.

66 Ewagriusz, HE I 13.

67 Z relacji Teodoreta wiemy także, że przez dziesięć lat Symeon mieszkał w klasztorze w Teleda (HR, XXVI, 4).

68 Teodoret podawał, że w jego czasach mierzyła ona trzydzieści sześć łokci (HRXXVI 12).

Ewagriusz opisuje jak wiele wysiłku włożono w zabezpieczenie ciała zmarłego – o zabezpieczenie szczątków zadbać musiał wódz sił zbrojnych wschodu. Przyczyną była dość powszechna w Syrii praktyka wykradania ciała zmarłych pustelników uznawanych za świętych⁶⁹. Ciało pod eskortą przewieziono więc do Antiochii, mimo, że początkowo cesarz Leon chciał je przejąć – mieszkańcy Antiochii jednak go ubłagali. Ewagriusz przedstawia nawet wygląd relikwii – osobiście miał widzieć *świętą głowę*. Opisuje on świetny stan zachowania ciała – nawet włosy miały nie ulec zniszczeniu. Jedynie część zębów została wyrwana przez wiernych w trakcie przewożenia ciała do Antiochii. Głowę Symeona miał otaczać naszyjnik z żelaza, który za życia mnicha był jedną z form jego umartwienia⁷⁰.

Sporo miejsca Ewagriusz poświęca na opisanie politycznej działalności Symeona. Mnich ten miał utrzymywać korespondencyjny kontakt z władcami. Napisał do cesarza Teodozjusza w sprawie wydanego przez niego nakazu zwrotu zabranym Żydom synagog. List ten miał być niezwykle odważny i pełen śmiało sformułowanych zarzutów. W jego konsekwencji cesarz miał odwołać swoją decyzję, a nawet zdjąć z funkcji prefekta pretoriańskiego, który był inicjatorem tego dekretu⁷¹. Pisał także do cesarza Leona i Bazylego z Antiochii w sprawie soboru chalcedońskiego i elekcji Tymoteusza Kota⁷². Wyjątki z listu do Bazylego Ewagriusz zresztą przytacza. W liście tym zwracają uwagę określenia, które nadaje sobie Symeon. Współczesnemu czytelnikowi wydawać się one mogą przesadnym wręcz przejawem skromności, ale dla syryjskich mnichów taki sposób myślenia o sobie był czymś zwyczajnym. Symeon określa siebie *grzesznym i nędznym, człowiekiem nędznym i lichym, a nawet poronionym płodem pośród mnichów*⁷³. Całość listu wskazuje na poparcie Symeona dla postanowień soboru i postępowanie Bazylego.

U Ewagriusza znajdziemy również opis świątyni, którą wzniesiona na miejscu ascezy Symeona⁷⁴. Bazylika Symeona Słupnika w Kalat Seman wybudowana w latach 476-490⁷⁵ była budynkiem monumentalnym. Wzniesiono ją na planie krzyża o wymiarach 80 na 90 metrów⁷⁶. Jego ramiona były trójnawowymi bazylikami. Pośrodku ośmiokątnego dziedzińca

69 Zob. Teodoret z Cyru, HR X 8; XV 5; XIV 4; XVII 10; XXIV 2.

70 Ewagriusz, HE I 13.

71 Ewagriusz, HE I 13.

72 H. Wace, W. C. Piercy, dz. cyt, s. 1471 – 1472.

73 Ewagriusz HE II 10.

74 Ewagriusz HE I 14.

75 S.A. Harvey, *The Sense of a Stylite: Perspectives on Simeon the Elder*, „Vigiliae Christianae” 42 (1988), s. 377.

76 E. Jastrzębowska, *Sztuka wczesnochrześcijańska*, Kraków 2008, s. 169.

znajdowała się kolumna Symeona. Kościół w Kalat Seman był wyjątkowym architektonicznym osiągnięciem w tamtym okresie i nie miał swojego odpowiednika⁷⁷.

Jak widać informacje o syryjskim monastycyzmie, które znajdziemy w Historiach Kościoła uzupełniają się wzajemnie. Z wyjątkiem Sozomena historycy nie dotykają jednak bardzo ważnego problemu, jakim była geneza tego ruchu w tej części chrześcijańskiego świata. Sozomen podaje imię mnicha, który miał spełnić bardzo ważną rolę w rozwoju monastycyzmu, ale informacji tej nie można zweryfikować przy pomocy innych źródeł. Być może historia o tym mnichu była jednym z elementów ustnej tradycji, która miała bardzo wielkie znaczenie w monastycyzmie. Historycy Kościoła wymieniają bardzo wielu mnichów, także syryjskich, o których jedynie usłyszeli, a których nie znajdziemy w innych źródłach pisanych. Jednak o najciekawszej postaci syryjskiego monastycyzmu, czyli o Symeonie Słupniku nie znajdziemy informacji ani u Sozomena ani w *Historii Kościoła* Teodoretą. Radykalny sposób życia tego mnicha najprawdopodobniej wzbudzał zbyt wiele kontrowersji w owych czasach. Ewagriusz za to przekazuje o nim wiele informacji, ale on pisał już w momencie, w którym Symeon był powszechnie uznawany za świętego.

77 *Tamże, m. cyt.*